





KALENDARZ

ASTRONOMICZNO-GOSPODARSKI

NA ROK PAŃSKI

1831



MAJĄCY DNI 365.

PRZEZ FRANCISZKA XAWEREGO RYSZKOWSKIEGO F. M. D.

NA POŁUDNIK KRAKOWSKI WYRACHOWANY.

W KRAKOWIE

W DRUKARNI JOZEFA CZECHA.





…W KALENDARSKICH.

…zba złota 5.
… Epakta XVIII.
…20. Okres słońca 3.
…za B. Litera Niedz: D.
4, Rzymski pocz. 4.
} podług starego Kalendarza

SWIĘTA RUCHOME.

Rzymskie.

Niedziela starozapustna	30 Stycznia
Popielec	16 Lutego
Wielkanoc	3 Kwietnia
Wniebowstąpienie Pańskie	12 Maja
Zielone Swiątki	22 Maja
Niedziela SSS. Tróycy	29 Maja
Boże Ciało	2 Czerwca
Niedziela 1 Adwentu	27 Listopada

Ruskie.

Nedela Miasopustna	22 Lutego
Post Wełyki	2 Marca
Pascha Chrystow	19 Kwietnia
Woznoszenie Hospo.	28 Maja
Soszes. S. Ducha	7 Czerwca
Tyło Chrystusa	18 Czerwca
Piotruwki Nedel 2.	
Nedela 1 Adwentu	29 Listopada

Miesopustu rachując od Nowego Roku do Popielca będzie tygodni 6 dni 4.

SUCHE DNI:

Pierwsze	Lutego 23, 25, 26.	*Trzec.*	Wrz. 21, 23, 24
Drugie	Maja 25, 27, 28.	*Czw.*	Gru. 14, 16, 17

WYKŁAD ZNAKOW KALENDARSKICH:

Nów Xiężyca	Pełnia
Pierwsza kwadra	Ostatnia kwadra.

DNI GALOWE
W RZECZYPOSPOLITEJ KRAKOWSKIEJ.

Dnia 12 Lutego.	Rocznica urodzin N. Cesarza Austryi FRANCISZKA I.
— 7 Lipca.	Rocznica urodzin N. Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego MIKOŁAJA I.
— 3 Sierpnia	Rocznica urodzin N. Króla Pruskiego FRYDER: WILHELMA III,
— 11 Wrześ.	Pamiątka oddania Narodowi Konstytucyiney księgi.

POCZTY. Pocztamt król: Polski jest w domu rządowym na Stradomiu, gdzie przychodzi poczta z Warszawy i całego królestwa Polskiego w Srodę wozowa, a w Sobotę konna; odchodzi zaś do Warszawy i całego królestwa Polskiego we Srodę po południu o godz: 5 konna, a w Niedzielę o godz: 10 rano wozowa. Wszelkie paczki i pieniądze przyimują się na godzinę przed odeyściem.

Pocztamt Cesarsko-Austryacki jest w Rynku w domu pod Nrem 355. Tamże przychodzą poczty konne we Wtorek, Czwartek, Piątek i Sobotę z Wiednia i całey Austryi. We Wtorek, Czwartek, Sobotę i Niedzielę ze Lwowa i całey Galicyi. Poczta wozowa przychodzi w Sobotę z Wiednia i całey Austryi, jako też ze Lwowa i całey Galicyi. Poczta konna odchodzi we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 4 po południu do Wiednia i całey Austryi, do Lwowa zaś i całey Galicyi codziennie wyjąwszy Niedzielę. Poczta wozowa odchodzi w Sobotę o godz: 9 rano do Wiednia i całey Austryi, a w Piątek o godz: 11 rano do Lwowa i całey Galicyi. — Pakiety i pieniądze dniem jednym przed odeyściem poczty przyimują się.

Pocztamt Królewsko-Pruski jest w ulicy Szpitalney pod Nrem 608. Ztamtąd odchodzą poczty konne w Niedzielę i Czwartek o godz: 7 po południu przez Chrzanów do Wrocławia i całego kraju Pruskiego. Poczta wozowa odchodzi w Wtorek i Sobotę wieczorem do Wrocławia i całego kraju Pruskiego. Listy z pieniądzmi i pakiety do godziny 6 po południu oddawane bydź mogą. Poczty konne przychodzą w Niedzielę i w Czwartek rano z Wrocławia i całego kraju Pruskiego. Poczta wozowa przychodzi w Poniedziałek i w Piątek przed południem z Wrocławia i z całych krajów Pruskich.

O URODZAJACH. W roku tym jęczmienia, grochu, mierny urodzay; lnu, konopi, tatarki obficie; owsa niewiele lecz dobrego; żyto, pszenica więcey w słomę niż w ziarno plenne; owoców dostatek; wina niewiele.

O ZACMIENIACH. W roku tym przypadają 4 zaćmienia: 2 słońca i 2 xiężyca, z tych jednak jedno tylko xiężyca cząstkowe przypadające d, 26 Lut; u nas widzialném będzie. Początek zaćmienia o godz: 4 m. 45 wieczór, środek o godz: 6 m. 7 wieczór, koniec o godz: 7 m. 28 wieczór. Wielkość zaćmienia 7, 5, cali. Początek tego zaćmienia widzialném niebędzie, gdyż xiężyc wznijdzie dopiero o godz: 5 m. 56 wieczór

STYCZEŃ ma dni XXXI.		HENVAR.	przybd.
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE.	
1. S	NOWY ROK Fulgent. B.	20. Ihnatya	
Na tę Niedzielę nie ma Ewangelii wyznaczoney.			
2. N.	po N. R. Makar. Op.	21. N. *po Ro.* Juliannyi.	minut 22.
3. P.	Genowefy Panny	22. Anastazyi	
4. W.	Tytusa Bisk. Męcz.	23. SS. M. w Kryty	
5. S.	Telesfora Męcz.	24. Now. Roz. Xtwa Jewh	
6. C.	TRZECH KROLOW	25. ROZDEST. XTwo	
7. P.	Lucyana Męcz.	26. SOBOR P. BOHOR.	
8. S.	Seweryna Bisk. W.	27. STEFANA I. Mucz.	
Ewan. u Łukasza S. w roz. 2. O Chrystusie w 12 latach.			
9. N.	1 po 3 KR. Marcyanny P.	28. N. *po Roz.* Mucz. Nik.	minut 38.
10. P.	Agatona Papieża	29. Muczenn, Mład.	
11. W.	Higina Pap. Męcz.	30. Anysyi	
12. S.	Arkadyusza Męcz.	31. Mełanyi	
13. C.	Leoncyusza B. W.	1. HENV. OBR. HOS	
14. P.	Hilarego Bisk. W.	2. Sylwestra.	
15. S.	Pawła I. Pustelnika	3. Malachia Pror.	
Ewan. u Łuk. S. w roz. 2. O godach w Kanie Galileyskiey.			
16. N.	2 po 3 KR. Imienia JEZUS	4. N. *Sobor SS. Apost.*	minut 56.
17. P.	Antoniego Opata	5. *Naweez Bohoiawl.*	
18. W.	Kat. S. Piotra S.	6. BOHOJAWLENIE	
19. S.	Felixa Kapł. Męcz.	7. *Sob. S. Joan. Krestyt*	
20. P.	Fabiana i Sebastyana M.	8. Hieorchia	
21. P.	Agnieszki P. Męcz.	9. Połyewkta	
22. S.	Wincentego Męcz.	10. Hryhorya	
Ew. u Mat. S. w r. 8. O oczyszczeniu trędowatego i o Setniku.			
23. N.	3 po 3 KR. *Zaśl. N. M. P.*	11. N. *po Boho.* Fteod.	godzina 1 minut 22.
24. P.	Tymoteusza B. M.	12. Tatyanny M.	
25. W.	Nawrócenie S. Pawła	13. Ermiła.	
26. S.	Polikarpa B. M.	14. SS. Otec w Synai	
27. C.	Jana Złotoustego B. W.	15. Pawła Wtywey	
28. P.	Karola W. Ces.	16. Weryhi S. Piotra Ap.	
29. S.	Franciszka Salezego B.	17. Antonya Welyk.	
Ewan. u Mateusza S. w roz. 20, O robotnikach w winnicy.			
30. N.	STAROZ. Martyny P.	18. N. 2 *po Prohoi.* Aftan.	
31. P.	Ludowiki.	19. Makarya.	

LUNACYE.

Ostatnia kwad. d. 6 o g. o m. 24 po północy. Do 11 mrozy srożyć się będą, od 11 — 14 częściowo posępne w części wilgotne.

Nów Lutego d. 14 g. 3 m. 11 po północy. Od 14—18 zimno. 19 mroźno-pogodny.

Pierwsza kwadra d. 21 g. 9 m. 5 rano. 21 pochmurno mroźny. 22—26 śnieżne. 27—28 wiatru spodziewać się trzeba.

Pełnia d. 28 g. 4 m. 10 po półn. 28—31 śnieżno-wietrzne.

SWIĘTA ŻYDOWSKIE

1 — 8 Szabas. 15. Szabas Rozchodesz czyli 1 Szwat. 22 Szabas. 29 Szabas Szyra Radosny.

A

LUTY ma dni XXVIII. FEVRAL.

D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE,	Zn	przyb. d.
1. W.	Ignacego Biskupa	20. Effimii		godz. 1 minut 46.
2. S.	OCZYSZCZEN. N. M. P.	21. Maxyma		
3. C.	Błażeia B. M.	22. Tymofteia		
4. P.	Weroniki Panny	23. Klymentyá		
5. S.	Agaty P. M.	24. Xenyi		
Ewan. u Łuk. S. w roz. 8. O nasieniu i wielorakiey roli.				
6. N.	MIĘSOP. Doroty P.	25. N. Hryhorya		godz. 2 minut 8.
7. P.	Romualda	26. Xenofontá		
8. W.	Marynusa	27. *Joanna Złotoust.*		
9. S.	Apolonii P. M.	28. Efrema		
10. C.	Scholastyki Panny	29. Ihnatya		
11. P.	Eufrozyny Panny	30. TRYECH SWYAT.		
12. S.	Ludwika Wyz.	31. Kyra i Joanna.		
Ew. u Łukasza S. w roz. 18. Jezus przepowiada swą mękę.				
13. N.	ZAPUSTNA. Juliana M.	1. N. FEV. Tryfona		godz. 2 min. 38.
14. P.	Walentego	2. STRYTENA HOSP.		
15. W.	Fausta i Jowity	3. Symeona		
16. S.	*Popielec.* Julianny	4. Isydora,		
17. C.	Sabina Biskupa	5. Ahaffii		
18. P.	Konstancyi Panny	6. Wokuła		
19. S.	Konrada W.	7. Parftenya		
Ewan. u Mat. S. w roz. 4. O diable który kusił Jezusa.				
20. N.	WSTĘP. Eucharyusza	8. N. Fteedora		godzin 3.
21. P.	Eleonory Panny	9. Nikifora		
22. W.	Paschazego B.	10. Charłampia		
23. S.	† Romany Panny	11. Własya		
24. C.	Macieja Apostoła	12. Malatya		
25. P.	† Flawiana M.	13. Martyniana		
26. S.	† Alexandra i Sygfrida	14. Awxentya		
Ew. u Mat. S. w roz. 17. O przemienieniu Jezusowem.				
27. N.	SUCHA. Anastazyi P.	15. N. STAR. Onysima		
28. P.	Romana Wyzn.	16. Pamfilya.		

LUNACYE

☾ Ostatnia kw. d. 4 g. 9 m. 52 wieczór. 1—4 wietrzne a stronami śnieg obfity.

● Nów Marca d. 12 g. 6 m. 38 wieczór. Od 4—8 posępne. 8—12 wietrzno-mroźne. 13 wiatr gwałtowny. 14 śnieg. 15—16 śnieg lub deszcz z wiatrem. 17—18 posępne z śniegiem.

☽ Pierwsza kwadra d. 19 g. 4 m. 37 wieczór. 19—20 piękny czas z mrozem wróży.

○ Pełnia d. 28 g. 6 m. 28 w wieczór.

SWIĘTA ZYDOWSKIE

5 Szabas. 12 Szabas Sztolin radosny. 13—14 Rozchodesz czyli 1 Ader. 19 Szabas. 26 Szabas Zachor radosny. 27 Purim. 28 Szuszan Purim czyli zapusty.

MARZEC ma dni XXXI.		MART.		
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE.	Zn	przyb. d.
1. W.	Albina Bisk.	17. Fteodora		godzin 3 minut 24.
2. S.	Heleny Cea.	18. Leona		
3. C.	Konegundy	19. Ahrypiny		
4. P.	Kazimierza Kr.	20. Leona		
5. S.	Fryderyka Opata	21. Tymofteia		
Ewan. u Łuk. S. w roz. 11. O wyrzuceniu diabłów.				
6.	N. GŁUCHA. Wiktoryana	22. N. MIĄS. Ewhenyi		godzin 3 minut 50.
7. P.	Tomasza z Akwinu	23. Połyiewkta		
8. W.	Jana Bożego W.	24. *Obry Hta* S. Joankr.		
9. S.	Franciszki R.	25. Tarasya		
10. C.	40 Męczenników	26. Porfirya		
11. P.	Konstantyna	27. Prokopia		
12. S.	Grzegorza Papieża	28. Wasyłya		
Ewan. u Jana S. w roz. 6. O nakarmieniu 5000 ludzi.				
13.	N. ŚROD. Nicefora	1. N. MART. *Syrop.*		godzin 4 minut 14
14. P.	Matyldy Król.	2. Teodota		
15. W.	Cyryaka i Long.	3. Ewtropiia		
16. S.	Patryciusza	4. Herasima		
17. C.	Gertrudy Panny	5. Konona		
18. P.	Gabryela Arch.	6. SS. 42 Muczenn.		
19. S.	Józefa Obl. P. M.	7. Wasyłya		
Ew. u Jana S. w roz. 8. O żydach chcących ukam: Jezusa.				
20.	N. BIAŁA. Joachima	8. N. 1 POST. Fteofil		godzin 4 minut 30
21. P.	Benedykta Op.	9. 40 Muczennik.		
22. W.	Pawła Bisk.	10. Kodrata		
23. S.	Katarzyny Szw.	11. Sofronea		
24. C.	Marka i Tymoteusza	12. Fteofana		
25.	P. ZWIASTOW. N. M. P.	13. Nikifora		
26. S.	Ludgiera Bisk.	14. Wenedykta		
Ew. u Mateusza S. w roz. 21. O wiezdzie Jezusa do Jeruz.				
27.	N. KWIETNIA. Izydora B.	15. N. 2 *post.* Ahapia.		godz. 4 min. 54.
28. P.	Syxta Papieża	16. Savina		
29. W.	Anastazego W.	17. Alexya		
30. S.	Kwiryna M.	18. Kiryka		
31. C.	*Wielki.* Kornelii M.	19. Chryzanfta		

LUNACYE.

☾ Ostatnia kwadra d. 6 g. 6 m. 47 wieczór. 1—5 pochmurno zimne. 6—9 odwilż. 9—11 deszcz lub śnieg. 12—14 pogodę zwiastuią.

● Nów Kwietnia d. 14 g. 7 m. 23 rano. 14—16 pogodne. 17—20 ranne przymrozki, dnie pochmurne.

☽ Pierwsza kwadra d. 20 g. 11 m. 50 przed północą. 20—24 pochmurny czas, stronami wiatry. 24—28 deszcz pogodę przemódz usiłuie.

○ Pełnia d. 28 g. 9 m. 51 rano. 28—31 przymrozki.

SWIĘTA ŻYDOWSKIE

5 Szabas Para radosny. 12 Szabas Parszeschachodez radosny. 15. Rozhodesz czyli 1 Nissan. 19 Szabas. 26 Szabas hagudat radosny. 29—30 Passach czyli pierwsze święto Wielkanocne uroczyste. 31 Chodchalmoet wolne święto.

KWIECIEŃ ma dni XXX. — APREL.

D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE.
1. P.	*Wielki.* Teodory Panny	20. SS. Otec w Synay
2. S.	*Wiel.* Franciszka a Paulo	21. Jakowa Apost.
Ew. u Marka S. w roz. 16. *O zmartwychwstaniu Jezusa.*		
3. N.	WIELKA ZMARTW.	22. *3 post.* Vasyłya
4. P.	WIELKI. Izydora	23. Nikona
5. W.	Wincentego Fer.	24. Zaharyi
6. S.	Wilhelma	25. BŁAHOWISZCZE.
7. C.	Epifaniusza	26. Sabor S. Hawryłła
8. P.	Dyonizego	27. Matrony
9. S.	Maryi Egipcyanki	28. Stefana
Ew. u Jana S. w roz. 20. *O pokazyw: się Jezusa uczniom*		
10. N.	PRZEW. Ezechiela Pr.	29. N. *4 post.* Marka i Kir.
11. P.	Leona Bisk.	30. Joanna.
12. W.	Juliusza Pap.	31. Hipatya.
13. S.	Hermenegilda M.	1. APREL. Mar. Ehyp.
14. C.	Tiberyusza	2. Tyta
15. P.	Ludwiki	3. Nikyty
16. S.	Lamberta	4. Josyfa
Ew. u Jana S. w roz. 10. *O Chrystusie dobrym pasterzu.*		
17. N.	2 po W. Grobu Chryst.	5. N. *5 postu.* Fteodyta
18. P.	Apoloniusza W.	6. Ewtycha
19. W.	Hermogenesa	7. Hieorchia
20. S.	Sulpiciusza	8. Irydyona
21. C.	Anzelma B.	9. Ewpsychya
22. P.	Sotera i Kaja	10. Terentya
23. S.	Woyciecha B.	11. Antypy
Ew. u Jana S. w roz. 16. *O odeyściu Chrystusa do Oyca.*		
24. N.	3 po W. Jerzego	12. N. *6 postu.* Wasytya.
25. P.	Marka	13. Artemona
26. W.	Marcelina Męcz.	14. Martyna
27. S.	Teofila B.	15. Arystarcha
28. C.	Witalisa Męcz.	16. *Wełyki.* Iryny.
29. P.	Piotra Męcz.	17. *Wełyki.* Sime.
30. S.	Katarzyny Sen.	18. *Wełykaia.* Joan.

przyb. d. godzin 5 minut 12 — godzin 5 m. 42. — godzin 6 m. 14. — godzin 6 m. 38.

LUNACYE.

Ostatnia kwadra d. 5 g. 1 m. 30 po południu. Wietrzno gwałtowne pochmurne. Stronami deszcze.

Nów Mają d. 12 g. 5 m. 24 po południu. 12—13 deszczem grozi. 14, 15, 16 wiatru spodziewać się trzeba. 17—19 zimno.

Pierwsza kwadra d. 19 g. 7 m. 51 rano. Stronami deszcz mieyscami pogoda.

Pełnia d. 27 g. 1 m. 41 rano. Pogodę zapowiada.

SWIĘTA ŻYDOWSKIE

1, Cholchamoed wolne święto. 2 Szabas Cholhamoed radosny. 3 Cholhamoed wolne święto. 4 Szwyiszel Pesach. 5 Achron szel Pesach, ostatnie święto uroczyste Wielkanocne. 6 Isruchag radosny. 9 Szabas. 13, 14 Rozchodesz czyli 1 Iier. 16, 23, 30 Szabas.

MAJ ma dni XXXI.			MAY.		Zn	przyb. d.
D.	T.	*SWIETA RZYMSKIE*		*SWIETA RUSKIE.*		
Ew. u Jana S, w roz. 16. O przyczynie Chrystusowego odeyścia.						
1.	N.	4 po WIEL. Filipa i Jak.	19.	N. WOSK. XT. Joh.		godzin 7 minut 24
2.	P.	Zygmunta Kr.	20.	P. SWIT. Fteodora.		
3.	W.	Znalezienie S. Krzyża	21.	W. SWIT. Januarya		
4.	S.	Floryana Męcz.	22.	Fteodora		
5.	C.	Piusa Papieża	23.	*Hieorchia Mucz.*		
6.	P.	Jana Apostoła	24.	Sawwy		
7.	S.	Domicelli Panny	25.	Marka Ewang.		
Ew. u Jana S. w roz. 16. O skutku prożby w imię Jezusa.						
8.	N.	5 po W. STANISŁ. B.	26,	N. 1 *po Wo.* Wasył.		godzin 7 minut 44;
9.	P.	† Grzegorza z Naz.	27.	Symeona		
10.	W.	† Izydora oracza	28.	Jasona		
11.	S.	† Mamerta Bisk.	29.	9 Muczen.		
12.	C.	WNIEBOWST. PANS.	30.	Jakowa Apost.		
13.	P.	Serwacego Bisk.	1.	MAY. Jeremii		
14.	S.	Bonifacego Męcz.	2.	Aftanasya		
Ew. u Jana S. w roz. 15. O przyiściu Ducha S. pocieszyc.						
15.	N.	6 po W. Zofii i 3 Cór.	3.	N. 2 *po Wos.* Tym.		godzin 8
16.	P.	Jana Nepomucena	4.	Pelahii		
17.	W.	Paschalisa	5.	Iryny		
18.	S.	Felixa K.	6.	Jova praw.		
19.	C.	Piotra Celest.	7.	*Znam. Krest. Hosp,*		
20.	P.	Bernarda	8.	*Johanna Bohost.*		
21.	S.	Heleny Król.	9.	Isaii i Nikołaia		
Ew. u Jana S. w roz. 14. O zesłaniu Ducha Swiętego.						
22.	N.	ZESŁANIE DUCHA S.	10.	N. 3. *po Wo.* Sym.		godzin 8 minut 18
23.	P.	SWIĄT. Dezyder.	11.	Mokaja		
24.	W.	Joanny Wdowy	12.	Epifania		
25.	S.	† Magdaleny Panny	13.	Htykuryj		
26.	C.	Filipa Nereusza	14.	Isydora Mucz.		
27.	P.	† Jana Pap.	15.	Pahomiia		
28.	S.	† Germaná	16.	Fteodora		
Ew. u Mateusza S. w roz. 18. O mocy daney Jezusowi.						
29.	N.	SSS. TROJCY	17.	N. 4 *po Wos.* Andr.		
30.	P.	Felixa Pap.	18.	Fteodota		
31.	W.	Petronelli Panny	19.	Patrykiia		

LUNACYE.

☾ Ostatnia kwadra d. 5 g. 4 m. 56 rano. Pierwsze dni pogodne, ostatnie parne i burzą grożą.

● Nów Czerwca d. 12 g. 1 m. 22 po północy. 12—14 czas się odziębić stara.

☽ Pierwsza kwadra d. 18 g. 5 m. 33 w wieczór. 18—20 pogoda przemaga. 20—24 pochmurne dni zwiastuią. 25 i 26 mieyscami pogoda,

○ Pełnia d. 26 g. 5 m. 21 w wieczór. 27 wiatr. 28—30 pogodne.

SWIĘTA ZYDOWSKIE

1 Lagbeomer, dzień radosny. 7 Szabas. 13 Rozchodesz czyli 1 Sywan. 14 Szabas. 18 i 19 Pzawues czyli Zielone Swiątki uroczyste. 20 Isruchag radosny. 21 28 Szabas.

CZERWIEC ma dni XXX.		JUNYI.		Zn	
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE.		Zn	przyb. d.
1. S.	† Nikodema	20.	Flalateia		godz. 8 min. 28
2. C.	BOŻE CIAŁO	21.	Kons. i Heleny		
3. P.	Klotyldy	22.	Wasylyska		
4. S.	Opata Bisk.	23.	Michaiła		
Ew. u Łuk. S. w roz. 14. O wezwaniu na wielką wieczerzą.					
5. N.	2 po SW. Bony	24.	N. 5 *Wos.* Symeona		godzin 8 m. 36.
6. P.	Norberta	25.	Try Obrytenio		
7. W.	Roberta	26.	Karpa		
8. S.	Maxymiliana, Medarda	27.	Fteraponta		
9. C.	Prima i Felixa	28.	WOZNES. HOSP.		
10. P.	Bogumiła	29.	Fteodozyi		
11. S.	Barnaby	30.	Isaakia		
Ew. u Łuk. S. w roz. 15. O zgubioney owieczce i o groszu.					
12. N.	3 po SW. Onufrego	31.	N. 6 *po Wos.* Ermiia		stagnacya dni
13. P.	Antoniego Padewsk.	1.	JUNII. Justy M.		
14. W.	Bazylego	2.	Nikifora		
15. S.	Wita i Modesta	3.	Łukiliana		
16. C.	Benona Bisk.	4.	Mytrofana		
17. P.	Adolfa Bisk.	5.	Dorofteia		
18. S.	Marcellego	6.	Ilaryona		
Ew. u Łuk. S. w roz. 5. O obfitym Piotra połowie ryb.					
19. N.	4 po SW. Gerw, i Prot.	7.	N. SOS. S. D. Fteod.		d. 21 przesilenie dnia z nocą.
20. P.	Florentyny	8.	P. SSS. TROY. Fteo.		
21. W.	Aloizego Gonzagi	9.	Kirylla		
22. S.	Paulina Biskupa	10.	Tymofteia		
23. C.	Agrypiny Panny	11.	Warftołomeja		
24. P.	Narodzenie S. Jana	12.	Onufra Welik		
25. S.	Prospera Biskupa	13.	Akityny		
Ew. u Mateusza S. w roz. 5. O sprawiedliwości.					
26. N.	5 po SW. Jana i Pawła	14.	N. 1 *So.* Jelyseya		
27. P.	Władysława Króla	15.	Amosa Pr.		
28. W.	† Leona Papieża	16.	Tychona		
29. S.	PIOTRA i PAWŁA	17.	Mannita		
30. C.	Emilii i Lucyny	18.	TIE. XTWO. Leon.		

LUNACYE.

☾ Ostatnia kwadra d. 3 g. 4 m. 41 po południu. Od 1 do 4 mglisto, deszcze s[illegible]ronami. 5—7 pogoda przemaga. 7—9 parne.

● Nów Lipca dnia 10 godz. 8 minucie 15 rano. 9—13 z początku pogodne, po południu burza z wiatrem mieyscami. 13—15 wiatr zmiany zapowiada. 16 piękney pogody spodziewać się trzeba.

☽ Pierwsza kwadra d. 17 g. 5 minucie 24 rano. Pierwsze dni tey kwadry pogodę zwiastują. 18—20 chłodny czas. 21—23 gramot i grad wróżą.

○ Pełnia dnia 25 godz. 8 m. 27 rano. 24—26 czas piękny. 27—28 zmianie podległe i takie dalsze dnie tego miesiąca.

SWIĘTA ZYDOWSKIE

4 Szabas. 11 Szabas Roschodesz. 12 Roschodesz czyli 1 Tamur. 18—25 Szabas. 28 Szyweoserbetamur post, szturmowanie Jerozolimy.

LIPIEC ma dni XXXI.		JUŁYI.			ubyt. d.
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE		SWIĘTA RUSKIE.	Zn.	
1. P.	† Teobalda Opata	19.	Judy Apostoła		
2. S.	*Nawiedzenie N. Panny*	20.	Meftodia		
Ew. u Marka S. w roz. 8. O nakarmieniu 4000 ludzi.					
3. N.	6 po SW. Heliodora	21.	N. 2 *po So.* Juliana		minut 18.
4. P.	Józefa Kalasantego	22.	Ewrewia		
5. W.	Neimeryana	23.	Ahrypiny		
6. S.	Izaiasza Proroka	24.	JOANNA KREST.		
7. C.	Wilbalda Biskupa	25.	Fewronii		
8. P.	Elżbiety Królowey	26.	Dawida		
9. S.	Zenona Męczennika	27.	Samsona		
Ew. u Mat. S. w roz. 7. O fałszywych prorokach.					
10. N.	7 po SW. Jana z Dukli	28.	N. 3 *po So.* Kira i Jo.		minut 32.
11. P.	Piusa Papieża	29.	SS. PIOTRA i PAW.		
12. W.	Gwalberta Opata	30.	Sobor 12 Apost.		
13. S.	Małgorzaty	1.	JUŁYI. Kosmy i Da		
14. C.	Bonawentury	2.	Pół Ryży Bohorod		
15. P.	Rozesłańców	3.	Jakinfta		
16. S.	M. P. Szkaplerzney	4.	Andreja Kryt.		
Ew. u Łuk. S. w roz. 16. O niesprawiedliwym szafarzu.					
17. N.	8 po SW. Alexego W.	5.	N. 4 *po So.* Marfty		minut 54.
18. P.	Szymona z Lipnicy	6.	Sysoia		
19. W.	Wincentego a Paulo	7.	Tfomy		
20. S.	Eliasza Proroka	8.	Prokopia		
21. C.	Prazedy Panny Męczen.	9.	Pankratya		
22. P.	Maryi Magdaleny	10.	49 Muczenn.		
23. S.	Appollinarego	11.	Effimii		
Ewan. u Łukasza S. w roz. 19. O zburzeniu Jerozolimy.					
24. N.	9 po SW. Krystyny	12.	N. 5 *po So.* Prokla		godzina 1 minut 14.
25. P.	Jakóba Apostoła	13.	Nawr. Ar.		
26. W.	Anny Matki Maryi Panny	14.	Akwity		
27. S.	Pantaleona	15.	Kiryka i Julity		
28. C.	Botwicha Męczennika	16.	Aftonohena		
29. P.	Marty Panny	17.	Maryny		
30. S.	Abdona	18.	Emetyiana		
Ewan. u Łuk. S. w roz. 18. O Faryzeuszu i Celniku.					
31. N.	10 po SW. Konegundy	19.	N. 6 *po So.* Makryny		

LUNACYE.

Ostatnia kwadra d. 3 g. 1 m. 9 po północy. 3—5 deszczem pogoda przerywana. 5—7 wiatry stronami. 7-9 pogodę wróżą.

Nów Sierpnia d. 9 g. 3 m. 17 po południu. Początkowe dni pogodne, lecz ku końcowi tey kwadry zmienne.

Pierwsza kwadra d. 16 g. 7 m. 33 po południu. 16—18 pogodne, lecz przerywane deszczem. 18—23 zmianie podległe.

Pełnia d. 24 god. 10 m. 34 w wieczór. 24—26 pasrne i burzą grożą. 27—29 pogodne. 29 do końca niepewna pogoda.

SWIĘTA ŻYDOWSKIE.

2 9 Szabas. 11 Roschodesz czyli 1 Aw. 16 Szabas chazon smutny. 19 Tyszelaw, post, zburzenie Jerozolimy. 23 Szabas Nachmu radosny. 25 Chamiszcoserbeau dzień radosny. 30 Szabas.

SIERPIEN ma dni XXXI.		AVHUST.		
D. T.	*SWIĘTA RZYMSKIE*	*SWIĘTA RUSKIE.*	*Zn*	ubyt. d.
1. P.	Piotra w okowach	20. Ilyi Prorok.		godz. 1 minut 32.
2. W.	P. M. Anielskiey	21. Symeona		
3. S.	Augusta	22. *Maryi Magdaleny*		
4. C.	Dominika Wyznawcy	23. Trofima		
5. P.	Panny Maryi Snieżney	24. *Borysa i Chlyba*		
6. S.	Przemienienie Pańskie	25. *Anny M. P. Bohor.*		
Ew. u Marka S. w roz. 7. O głuchym i niemym.				
7. N.	11 po SW. Kajetana	26. N. 7 *po So.* Jermot.		godz. 1 minut 54.
8. P.	Cyryaka	27. Pantaleimona		
9. W.	Romana Męczennika	28. Prohara		
10. S.	Wawrzyńca Męczennika	29. Kałłymnyka		
11. C.	Zuzanny Panny	30. Sylty		
12. P.	Klary Panny	31. Efdokima		
13. S.	Hipolita	1. AVHUST. Post Spa.		
Ewan. u Łuk. S. w roz. 10. O zranionym Samarytanie.				
14. N.	12 po SW. Euzebiusza	2 N. 8 *po So.* Stefana		godz. 2 min. 16.
15. P.	WNIEBOWZ. N. P. M.	3. Isaakia		
16. W.	Rocha Wyznawcy	4. Otrok w Efezyi		
17. S.	Anastazego	5. Efozefia		
18. C.	Agapita	6. PREOBR. HSDNI		
19. P.	Ludwika T.	7. Dometya		
20. S.	Bernarda Opata	8. Ermetyana		
Ew. u Łuk. S. w roz. 17. O uzdrowieniu 10 trędowat.				
21. N.	13 po SW. Jacka	9. N. 9 *po So.* Maftya		godzin 2 minut 40.
22. P.	Symforyana	10. Lawrentya		
23. W.	Tymoteusza	11. Ewpła		
24. S.	Filipa Reni	12. Fotya		
25. C.	Bartłomieja Apostoła	13. Maxyma		
26. P.	Samuela	14. Miheja Proroka		
27. S.	Rufina Biskupa	15. USPEN P. BOHOR.		
Ew. u Mat. S. w roz. 6. O służeniu Bogu i mamonie.				
28. N.	14 po SW. Augustyna B.	16. N. 10 *po So.* Dyom.		
29. P.	Scięcie S. Jana	17. Mirona		
30. W.	Felixa Męczennika	18. Flora i Lawra		
31. S.	Raymunda Non.	19. Andreja.		

LUNACYE.

Ostatnia kwadra d. 7 g. 7 m. 12 rano. Od 7 do 10 gorąco. 10—12 mniey pewna pogoda.

Nów Września dnia 7 g. 11 m, 33 przed północą.

Pierwsza kwadra d. 15 g. 11 m. 53 przed południ. Od 15—18 chłodno-wietrzne. Od 18—21 pogodne. Od 21—23 chwiłowy deszcz, chwilowa pogoda.

Pełnia d. 23 g. 11 m. 33 przed południ. 24—26 dosyć w pogodzie stateczne. 27 i 30 przy pogodzie deszcze tu i owdzie.

Ostatnia kwadra d. 30 g. 0 m. 13 po południu, Stronami gwałtowne wiatry.

SWIĘTA ZYDOWSKIE

6 Szabas, 9, 10 Rozchodesz czyli 1 Etut, 13, 20, 27 Szabas.

WRZESIEN ma d. XXX		SENTIABR	Zn	ubył. d.
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE.		
1. C.	Idziego Opata	20. Samuiła Pror.		
2. P.	Stefana Króla	21. Fładeja Apost.		
3. S.	Eufrozyny Panny i Izab.	22. Abałłonika.		
Ew. u Łuk. S. w roz. 7. O wskrzeszeniu syna wdowy Naimskiey.				
4. N.	15 po SW. Rozalii P.	23. N. 11 *po So.* Łuppa		godzin 3 minut 18.
5. P.	Wiktoryana Męczennika	24. Ewtyhia		
6. W.	Zacharyasza	25. *Warfтołomeia Ap.*		
7. S.	† Reginy Panny	26. Adryana		
8. C.	NARODZENIE N. M. P.	27. Pimena		
9. P.	Adryana Męczennika	28. Moyscia Muczen.		
10. S.	Mikołaja z Tolentynu	29. *Usyk Joanna Krest.*		
Ewan. u Łuk. S. w roz. 14. O uzdrowieniu opuchłego.				
11. N.	16 po SW. IMI. N. M. P.	30. N. 12 *po So.* Alexan.		godzin 4 minut 12.
12. P.	Gwidona Wyznawcy	31. P. P. Bohor.		
13. W.	Aureliusza	1. SENTIABR. Sym.		
14. S.	† Podwyższ: S. Krzyża	2. Mamanta		
15. C.	Nikodema Męczennika	3. Anftyma		
16. P.	† Cypryana i Eufemii	4. Wawiłły		
17. S.	† Justyn. M. 5 ran S. Fr.	5. Zacharyi Pror.		
Ew. u Mateusza S. w roz. 22. O miłości Boga i bliźniego.				
18. N.	17 po SW. Józefa z Kop.	6. N. 13 *po So. Cz. S. M.*		godzin 4 minut 32
19. P.	Januariusza Bisk. Męcz.	7. Sozonta		
20. W.	Eustachiusza Męczennika	8. ROZ. P. BOHOR.		
21. S.	Mateusza Apostoła	9. Joakima i Anny		
22. C.	Maurycego Męczennika	10. Minodory		
23. P.	Tekli Panny	11. Fteodory		
24. S.	Gerarda Biskupa	12. Aftonoma		
Ewan. u Mat. S. w roz. 9. O uzdrowieniu paralityka.				
25. N.	18 po SW. Władysł. W.	13. N. 14 *po So.* Kornył.		godzin 5.
26. P.	Euzebiusza	14. WO. CZ. KR.		
27. W.	Kosmy i Damiana	15. Nikity		
28. S.	Wacława Króla	16. JOSAFATA		
29. C.	Michała Archanioła	17. Soffyi		
30. P.	Hieronima Dokt: Kosc.	18. Ewmenia		

LUNACYE.

Nów Października d. 6 g. 9 m. 56 rano. Pierwsze dni tego miesiąca przykry wiatr, mgłę i deszcz oznaczają.

Pierwsza kwadra d. 14 g. 6 m. 3 rano. Wiatry się zimne wzmagają i deszcz drobny wróżą. 18—21 pogoda się wzmaga wyjąwszy d. 20.

Pełnia d. 21 g. 11 m. 13 przed północą. W kwadrze tey pogodę jesienną deszcz z wiatrem psuć usiłuje.

Ostatnia kwadra d. 28 g. 5 m. 44 po południ, 28—30 dni chłodne deszczem przerywane.

SWIĘTA ZYDOWSKIE

3 Szabas. 8. 9 Roschaszona czyli 1 Tyszry Nowy rok 5592. 10. Szabas tszuwe pobożny. 11 Zomgedalia post. 17 Jomkiper sądny dzień. 22. 23 Sukos czyli pierwsze święta Kuczki uroczyste. 24 Szabas Cholhamoed radosny. 25, 26, 27 Cholhamoed wolne święta. 28 Hoszan raba święta palmowe wolne, 29 i 30 ostatnie kuczki.

PAŹDZIERNIK ma d. XXXI		OCTIABR.	
D. T.	*ŚWIĘTA RZYMSKIE*	*ŚWIĘTA RUSKIE.*	ubyt. d.
1. S.	Remigiusza Biskupa	19. Trofima	
Ew. u Mateusza S. w roz. 22. O wezwaniu na gody weselne.			
2. N.	19 po SW. Mar: Róż. i Anio	20. N. 15 *So.* Ewstafia	godzin 5 minut 26.
3. P.	Fausta Męczennika	21. Kondrada Ap.	
4. W.	Franciszka Serafickiego	22. Foki	
5. S.	Placydy i Flawii	23. *Zacz. Joan. Krest.*	
6. C.	Brunona Wyznawcy	24. Wlekli	
7. P.	Justyny Panny i Męczen:	25. Efrosyny	
8. S.	Brygidy Wdowy	26. JOHANNA BOHOS.	
Ew. u Jana S. w roz. 4. O chorym synu Królewskim.			
9. N.	20 po SW. Winc: Kadł;	27. N. 16 po *So.* Kalistr.	godzin 5 minut 54.
10. P.	Franciszka Borgiasza	28. Harytyona	
11. W.	Placydy Panny	29. Kiryaka	
12. S.	Maxymiliana Biskupa	30. Chryhorya	
13. C.	Edwarda Króla	1. OCT. POKRO. P. B.	
14. P.	Kalixta Papieża	2. Kiprjána	
15. S.	Jadwigi Wd. i Teressy	3. Dyonisya	
Ew. u Mat. S. w roz. 18. O dłużniku i złośliwym słudze			
16. N.	21 po SW. Jana Kapistr.	4. N. 17 *po So.* Jesoft.	godzin 6 minut 18.
17. P.	Florent. i Lucyny P.	5. Charytyny	
18. W.	Łukasza Ewangelisty	6. Ttomy Apost.	
19. S.	Piotra z Alkantary	7. Serbia i Wakcha	
20. C.	Ireny. Przen. S. Wojc.	8. Pelahii	
21. P.	Urszuli Panny	9. Jakowa Apost.	
22. S.	Korduli Panny	10. Ewłanyła	
Ew. u Mat. S. w roz. 22. O oddawaniu czyńsz: monety.			
23. N.	22 po SW. Jana Kantego	11. N. 18 *po So.* Filipa	godzin 6 minut 24.
24. P.	Rafała Archanioła	12. Prowa i Andreja	
25. W.	Kryspa i Kryspina	13. Karpa	
26. S.	Alfonsa Króla	14. Nazarya	
27. C.	Iwona Wyznawcy	15. Łukiana	
28. P.	Szymona Tadeusza	16. Łonhina	
29. S.	Narcysa Biskupa	17. Osyi Pror.	
Ew. u Mat. S. w roz. 9. O wskrzeszeniu córki xiążęcia.			
30. N.	23 po SW. Zenobii P.	18. N. 19 *po So.* Łuki	
31. P.	Wolfganga Biskupa.	19. Joila pror.	

LUNACYE.

Nów Listopada d. 5 g. 10 m. 56 przed północą, Powietrze zaczyna bydź pochmurne i do deszczu skłonne.

Pierwsza kwadra d. 13 g. 1 m. 11 po północy, 13—15 chłodny wiatr i deszcz częsty przechodzi, 16—18 odmienny czas, 19—22 wiatr mocny tu i owdzie, czas posępny.

Pełnia dnia 21 g. 9 m. 54 rano. W pełni tey deszcz lub śnieg niezawodnie spadnie, przy mroźnym wietrze.

Ostatnia kwadra d. 28 g. 1 m. 13 po północy. 28—30 po ranney mgle czas się odziębi. 30 pogodę zapowiada.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE

1 Szabas Breszysz i Israchag radosny. 7 Roschodesz. 8 Szabas Roschodesz czyli 1 Cheszwan. 15, 22, 29 Szabas.

LISTOPAD ma dni XXX.		NOJABR.			ubyt. d.
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE	SWIĘTA RUSKIE		Zn	
1. W.	WSZYSTKICH SWIĘT	20.	Artemia		godz. 7 minut 8.
2. S.	*Dzień zaduszny*	21.	Ilaryona		
3. C.	Huberta Biskupa	22.	Awerkia		
4. P.	Karola Boromeusza	23.	*Jakowa Apost.*		
5. S.	Zahariasza i Elżbiety	24.	Arefty		
Ew. u Mateusza S. w roz. 21. O pszenicy i kąkolu.					
6. N.	24 po SW. Opieki M. P.	25.	N. 20 po So. Mark.		godz. 7 minut 32.
7. P.	Justyny Panny	26.	*Dimitrya*		
8. W.	Czterech Koronatów	27.	Nestora		
9. S.	Teodora Męczennika	28.	Terentia		
10. C.	Andrzeja z Awelinu	29.	Anastazyi		
11. P.	Marcina Biskupa	30.	Zynowia		
12. S.	5 braci Pol. M. M. Mar.	51.	Stahia Apost.		
Ew. u Mat. S. w roz. 25. O ziarnie gorczycznem i o kwasie.					
13. N.	25 po SW. Stanisł. Kost.	1.	N. NOJABR, K. D.		godz. 7 min. 50.
14. P.	Dydaka Wyznawcy	2.	Akindyna		
15. W.	Leopolda	3.	Akepsya		
16. S.	Edmunda Biskupa	4.	Joannykia		
17. C.	Salomei Panny	5.	Hałaktyona		
18. P.	Serapiona	6.	Pawła		
19. S.	Elżbiety Królowey	7.	Jerona		
Ew. u Mateusza S. w roz. 26. O znakach spustoszenia.					
20. N.	26 po SW Felixa de Val.	8.	N. SOBOR S. MI.		godzin 8 minut 8.
21. P.	Ofiarowanie N. M. P.	9.	Onysyfor		
22. W.	Cecylii Panny	10.	Erasta		
23. S.	Klemensa Papieża	11.	Miny		
24. C.	Jana od Krzyża	12.	Joanna Miłost.		
25. P.	Katarzyny Panny	13.	Joanna Złotoust.		
26. S.	Konrada	14.	Filipa Apost.		
Ew. u Łuk. S. w roz. 21. O znakach na niebie i ziemi.					
27. N.	1 ADWENTU. Józefata	15.	N. 23 po So. Hurya		
28. P.	Rufina i Mansfeta	16.	Mafteja		
29. W.	Saturnina	17.	Hryhorya		
30. S.	Andrzeja Apostoła.	18.	Piatona		

LUNACYE.

● Nów Grudnia d. 4 g. 2 m. 46 po południu. 4—6 pochmurno-wilgotne, potem pogoda. 7—9 do zmiany powietrza i śniegu skłonne. 10 i 12 wiatry wzmagają się.

☽ Pierwsza kwadra d. 12 g. 7 m. 53 w wieczór. 13—15 przy pogodzie na śnieg się zanosi. 16—18 spodziewać się trzeba zmiany.

☺ Pełnia d. 19 g. 8 m. 8 w wieczór. Na śnieg lub deszcz z mroźnym wiatrem po ranney mgle dni tey pełni dążą.

☾ Ostatnia kwadra d. 26 g. 11 m. 40 przed południem. Dni tey kwadry po nocnych przymrozkach mierną się pogodą przysługują, na czas jednak śnieg pada.

SWIĘTA ZYDOWSKIE.

5 Szabas. 6 Roschodesz czyli 1 Kisłem. 12, 19, 26 Szabas. 30 Chanuka czyli gody.

GRUDZIEŃ ma dni XXXI.		DEKABR.		ubyt. d.
D. T.	SWIĘTA RZYMSKIE		SWIĘTA RUSKIE.	
1. C.	Eligiusza Biskupa	19.	Awdya Pror.	g. 8 m. 18
2. P.	Bibianny Panny	20.	Hryhorya	
3. S.	Franciszka Xawerego	21.	WOWED. P. BOH.	
Ew. u Mat. S. w roz. 11. O poselstwie Jana do Chryst:				
4. N.	2 ADWENTU. Barbary	22.	N. 24 *po So.* Tilim.	godzin 8 m. 30.
5. P.	Sabby Opata	23.	Amfilochia	
6. W.	Mikołaja Biskupa	24.	*Ekaterina M.*	
7. S.	† Ambrożego Biskupa	25.	Klymentya	
8. C.	NIEPOK. POCZ. N. P. M.	26.	Alympia. Hołp.	
9. P.	Waleryi Panny	27.	Jakowa	
10. S.	N. M. P. Loretańskiey	28.	Stefana	
Ew. u Jana S. w roz. 1. O poselstwie żydów do Jana.				
11. N.	3 ADWENT. Damazego	29.	N. 1 ADW. Pasam.	godzin 8 minut 36.
12. P.	Synezyusza	30.	*Andreja.*	
13. W.	Łucyi Panny	1.	DEKAWR. Nauma	
14. S.	Spirydyona	2.	Awwakuma Pror.	
15. C.	Ireneusza M. i Euzebin.	3.	Safonya Pror.	
16. P.	Antoniny i Adelaydy	4.	Warwary	
17. S.	Łazarza Bisknpa	5.	Sawwy Oswia	
Ewan. u Mat. S. w roz. 2. O Janie opowiadającym chrzest.				
18. N.	4 ADWENTU. Gracyana	6.	N. NIKOŁAJA	przesilenie dnia z nocą.
19. P.	Nemeziusza Męczennika	7.	Awwrosya	
20. W.	Teofila	8.	Patapia	
21. S.	Tomasza Apostoła	9.	ZACZ. P. BOHOR.	
22. C.	Zenona żołnierza	10.	Miny	
23. P.	† Wiktoryi Panny	11.	Danyiła	
24. S.	† Adama i Ewy	12.	Spirydyona	
Ew. u Łuk. S. w roz. 23. O narodzeniu Jezusa Chrystusa.				
25. N.	NARODZENIE CHRYS.	13.	N. Ewstratya	przyb. dnia m. 18.
26. P.	SZCZEPANA 1 Męcz.	14.	Ftyrsa	
27. W.	*Jana Ewangelisty*	15.	Eleftesya	
28. S.	*Młodzianków*	16.	Ahleja Pror.	
29. C.	Tomasza Kanturyskiego	17.	Danyiła Pror.	
30. P.	Dawida Króla	18.	Suwastyana Mucz.	
31. S.	Sylwestra Papieża	19.	Wanytantya Mucz.	

LUNACYE.

Nów Stycznia d. 6 g. 9 m. 3 rano. 4—6 pogodno-mroźne. 6—8 do śnieżney wilgoci skłonne, 8—11 przy mroźney pogodzie śniegu obfitość.

Pierwsza kwadra d. 12 g. 0 m. 40 po południu. Pierwsze dni tey kwadry mierno-mroźne, ostatnie o wilgoć podeyrzane.

Pełnia dnia 19 g. 6 m. 52 rano. 20—25 pogodny, czasem śnieg.

Ostatnia kwadra d. 26 o g. 1 m. 35 po północy. Ostatnie dni tego miesiąca w mrozy stateczne.

SWIĘTA ŻYDOWSKIE

1, 2 Chanuka. 3 Szabas chanuka radosny. 4 Chanuka. 5 Roschodesz Chanuka czyli 1 Tewas. 6 Chanuka. 7 Zaschanuka. 10 Szabas. 14 Asorebetawes, post obleżenie Jerozolimy. 17, 24, 31 Szabas.

WIADOMOŚCI

GOSPODARSKIE I OGRODNICZE.

SPOSOB PRZECHOWANIA MASŁA.

Sposòb zwyczayny zachowywania masła, polega na dodaniu soli kuchenney. P. Caton powiada iż wszystko masło używane w Konstantynopolu, bywa sprowadzone z Krymu i z Kirbay, a przecięż zachowuie smak właściwy sobie, gdyż go się za swieża na miernym ogniu szumuie a po stąpieniu, solą go zwyczaynym sposobem. Tak więc przyrządzone, i przez dwa lata zachowuie wszystkie swoie pierwiastkowe własności a ieżeli starannie iest topione, nie zamienia nawet ani smaku, ani koloru P. Thenard zaleca sposob, używany pomiędzy Tatarami: każe on topić masło, trzymaiąc naczynie we wodzie, na 65 stopni R. gorącey, i zostawia w spokoinośći dopòki wszystek ten nie opadnie i płyn nie stanie się przeźroczystym, Wtedy każe źlewać go zwierzchu, lub cedzić przepłótno, oziębić w mięszaninie soli i lodu tłuczonego albo wodzie zrudlany swieżey do ktorey soli dodano. Nakoniec chowa się go w naczyniach zamkniętych wmieyscu zimnem a przez 6 miesięcy i dłużу zachowa pierwotną dobroć właszcza gdy zrucać zniego będziemy wierzchnią warstę.

SPOSÓB WYGUBIENIA PCHLIC W KAPUŚCIE I GROCHU

Upatruie się czasu po rzęsistem deszczu, lub skrapia się obficie, potem posypuie popiołem z rozmaytego ziela. Sposób ten iest tak skuteczny, iż rzadko dwa rązy powtarzać go trzeba.

SPOSÓB SPRAWIENIA APETYTU WIEPRZOM, KTÓRE SIĘ TUCZĄ.

Daie im się codziennie dwie garśći owsa solonego, następuiącym sposobem, sypie się wnaczynie owsa, ilość na dwa dni potrzebną przesypuie się solą i polewa wodą tyle ileby donapęcznienia owsa potrzeba, I tę mięszaninę daway wieprzom codziemnie.

SPOSOBY WYGUBIENIA NIEKTORYCH ZIELSK POSPOLICIE POLOM I OGRODOM SZKODLIWYCH.

Rzodkiew Dzika obrasta pospolicie grunta piaszczysto gliniaste gdzie łatwo zbo-

że prytłumic może, oczysca się z niey pole przez ugor uprawę roslin pastewnych które się przed doyzreniem nasienia tego zielska koszą.—

Kąkól pospolity znieczyszcza bardziey oziminę, a niżeli iarzynę Nayobficiey się okazuie, ieżeli nieprzyiazna wiosna długo wzrost zboża wstrzymuie. Zielsko to wygubia się przez troskliwe oczyszczanie od ziarn kąkolu i przez pileenie.

Maki polne uprzątaią się przez pielenie albo uprawę roślin okopowych, równie iak *Zaraza większa i mnieysza* która w konopi wielkie szkody zrządza.

Stokłosa żytnia czyli tak nazwana *kostrzewa*, rozrasta się na wilgotnych gruntach i podczas wilgotnego lata tak mocno, że częstokroć żyto i iune rośliny zupełnie tłumi; i dla tego rozumiano dawniey iż się żyto samo w zielsko to zamienia, czyli wyradza. Jednakże ziarno tego zielska iest dosyć mączasto i dla tego nie bez wartości.

Stokłosa żytnia niszczy się naylepiey przez należyte oczyszczenie nasienia zbożówege, oraz środkami do wygubienia innych zielsk używanemi.

Stokłosa polna czyli tak zwana *żytnica* ze kształu i skutków swoich do poprzedzaiącey podobna, wyniszcza się podobnemiż sposobami.

Malina rozesłana zapusca bardzo głęboko korzenie i trudną iest do wyniszczenia. Uskutecznia się to naylepiey przez głębokie oranie lub kopanie, przyczém się krzew z korzeniami wyciąga. Gdyby się w dalszym czasie znowu młode iey rośliny ukazywać zaczęły, potrzeba ziemie około nich wzruszyć i z korzeniami ie wyciągać.

Groszek główkowy knotowemi korzeniami swemi, które są mączaste, iadalne, i zewnątrz czarną skórką powleczone, za puszcza się tak głęboko w ziemię iż często kroć pług ich nie dosięga: dla tego są bardzo trudne do wyniszczenia, i tego inaczey dokazać niemożna tylko przez bardzo głębokie oranie lub kopanie, i przez napędzenie wieprzów, które za korzeniami temi ryią. Zielsko to iest szczególniey przez to roślinom szkodliwe, że czepiaiąc się po roślinach wzrost ich wstrzymuie

Jnne trwałe zielska które się rzadziey przytrafiaią i podobnież iak wyżey pomienione niszczą, są: *wilczyna polna, jaskier* i różne gatunki *babki szczawiu.*

WODKA Z DZIKICH KASZTANÓW.

Dotąd nie używano wcale dzikich kasztanów na wódkę; lubo, z korżyścią na ten cel obrócić ie można. Hermstädt był pierwszy, który myśl tę podał dziś w wielu mieyscach w Niemczech znaczne stąd osięgaią korzyści.

Postępowanie w téy mierze iest nader proste. Nayprzod oczyszcza się owoc z łupinki na młynie, maiącym stosownie do tego przyrządzone kamienie, potem iądra śrótuią się miałko. Wreszcie tak co do zacieru, iako i stosunków wody drożdży do części suchych, postępuie się całkiem iak ze śrótem zbożowym.

Fermentacya wolno się wprawdzie odbywa gdy robota z samych kasztanów iest sporządzona. Skoro zaś doda się do 100 np. funtów śrótu z kasztanów, 10 funtów śrótu ięczmiennego, wówczas po 48 godzinach, iest tak dalece ukończoną, z dystylowaną być może. P. Hermstädt zapewnia, że z iednego szafla berlińskiego, ważącego 85 funtów kasztanów, z pewnością otrzymać można około 12 kwart wódki 45 stop Trallesa. Brachę (wywar), z powodu goryczy, bydło niechętnie spożywa. Wszakże gorycz tę odiąć iéy można używaiąc do zacieru w mieysce wody zwyczaynéy, wody wapiennéy,

WÓDKA Z ŻOŁĘDZI

Wódka ta iest szczególniéy dobra, a bracha nader posilnym pokarmem mianowicie dla trzody chlewnéy.

Kto więc w znaczney ilości owoc ten posiada, a marnuie go daremnie, samochcąc znacznych pozbawia się korzyści. Według bowiem doświadczeń wielu gorzelnianych, 100 funtów żołędzi wydaią około 15 kwart wódki na 45 stop Trallesa Wódka z żołędzi wypala się tym samym sposobem, iak i z kasztanów dzikich Fermentacya iest regularna lecz trwa 4 do 5 dni.

SPOSÓB ROBIENIA MĄKI Z PRZEMARZNIĘTYCH KARTOFLI.

Ponieważ przemarznięte kartofle w krótkim czasie zazwyczay psuiąc się, zu-

pełnie nie użytecznemi bywaią, przeto gdy cokolwiek przemarzną, potrzeba ie natychmiast razem z łupiną wygniatać, z soku zaś tym sposobem uzyskanego można mieć 28 lub 30 funtów suchey mąki stósownie do gatunku kartofli, a to z trzech ćwierci korca.

SPOSÓB GASZENIA OGNIA.

W Anglii wpadli podczas pożaru na następuiące odkrycie woda wapienna którey ż potrzeby do gaszenia użyto, przyniosła nadspodziewany skutek, ogień nietylko został ugaszony, ale nawet powtórnie nie zapalił belki tą wodą skropionèy.

DOŚWIADCZONY SPOSÓB WYGUBIENIA PLUSKIEW I ICH NASIENIA.

Młodych gałązek modrzewiu drobnego ukraianych z listkami font ieden, nalewa się garcem miękkiéy wody i na wolnym ogniu do połowy gotuie; potem się ten odwar cedzi i gdzie się pluskwy znayduią cieczą tą smarować potrzeba, które się natychmiast nadymaią, czernieią, giną i nasienie ich pęka. Ten odwar daie się w naczyniu szklaném lub glinianém wewnątrz polewaném długo przechowywać.

JAKIM SPOSOBEM PRZYTĘCHŁĄ MĄKĘ POLEPSZYC.

Naysławnieyszy Angielski chemik Dawy zrobił tó ważne odkrycie, że stęchłą mąkę przez trochę przymieszanego węglanu magnezyi, można polepszyć. Do iednego funta mąki miesza się 30 granów magnezyi czyli do 250 funtów, ieden funt. Tym sposobem stęchła mąka traci niesmak i woń nieprzyiemną, i upieczony z niéy chleb iest ieszcze lżéyszy, pulchnieyszy i bielszy od zwyczaynego.

KARMIENIE CIELĄT KTÓRE MAIĄ BYDZ ZARZNIĘTE.

W Anglii gdzie wiele dbaią o dobre i smaczne mięso, kilka dni tylko po urodzeniu ssać do woli cielętom pozwalaią, bo od zbytniego mleka, źle trawią, choruią i nie tuczą się: przeto przypuszczaią ie do matek o pewnych godzinach i na resztę czasu zamykaią ie do osobney stayni. i kładą im w małe złobki drobne kawałki kredy, codziennie od 10-12 uncyi. Kreda dobre sprawia skutki, kwas w żołądku umarza i iest tèm dla nich, czem magnezya dla dzieci ssących

SPOSOB ABY WŁOSY ROSŁY. Wez nasienia lnianego spal to na popiół zmięszay ie z oliwą maścią tą smaruy gołe mieysce a w krótkim czasie pomyslny zobaczys skutek.

SIOSTRA MIŁOSIERDZIA.

POWIEŚĆ Z CZASÓW REWOLUCYI FRACUZKIEY.

Młoda Adelayda córka bogatego Kupca w Paryżu straciwszy matkę swoią od kolebki, dostała edukacyą ieżeli nie złą, to przynaymniéy bez żadnego planu, celu i porządku. Prowadzona do ósmego roku życia swego, przez babkę, przeięła od niéy zasady religiyne które się nigdy nie zatarły ani w iéy sercu, ani w pamięci. Śmierć babki wróciła Adelaydę do rodzicielskiego domu. Oyciec oddał ią pod władzę guwernantki, która posiadaiąc kilka świetnych zdolności, i wiedząc że powierzone iéy dziecie, miało bydź kiedyś bogatym dziedzicem, starała się, zachowuiąc piękne uczucia nadać iéy wszystkie te powierszchowne powaby i zalety, które młodą osobę występuiącą na świat, głośno zalecić mogą. Dano iey naylepszych nauczycieli do muzyki i do tańca; prowadzono ią na wszystkie bale i widowiska. Jednak wkorzenione w iéy sercu zasady religiyne, zatruwały częstokroć słodycz, którą w podobnym sposobie życia znaleść mogła. Adelayda miała siostrę stryieczną wychowaną w Klasztorze Panny Maryi, Ilekroć poszła ią odwiedzić, wracała zawsze przeięta smutkiem; Cecylya bowiem nie przestawała z nią mówić o cnotach, dobroci i szczęściu, iakiego doznawały dziewice tego świątobliwego zakonu; wszystkie przytaczane przez nią przykłady głębokie czyniły wrażenic na czułéy duszy Adelaydy; ale te cnotliwe uczucia, czasowo tylko zaymowały niedoświadczony umysł; w krótce ie bowiem rozkosz i wrzawa światowa, tłumiły.

Panna de l' Orme (to było imie guwernatk i Adelaydy) pragnąc pozyskać zaufanie i przyiazń swoiéy wychowanicy, nie śmiała ani ią strofować, ani się iéy sprzeciwiać; do tego stopnia pobłażanie swoie posunęła, iż Adelayda pomimo wrodzonéy dobroci, stała się zarazem nieposłuszną i przykrą. Wszystkie te wady wzrastały z wiekiem. Oyciec nakoniec doniosł ièy, iż mysli ią na sześć miesięcy w klosztorze umieścić. Adelayda kończyła właśnie rok pietnasty. Przyzwyczaiona opierać się wszystkiemu zuchwale, odpowiedziała, iż chętnie na to przystaie, byleby do Klasztoru Panny Maryi posłaną nie była. Jednakże tam rzekł oyciec, chciałem cię umieścić—Nie, nie, zawołała z mocą, nie chcę bydź zamkniętą w klasztorze Panny Maryi.—Jakto? a ilekroć z niego

wracasz, nie przestaiesz wychwalać...— Bez wątpienia, i dla tego też własnie....— Wytłomacz się.— Przekonana iestem iż wszedłszy raz do tego Zakonu, więcey z niego nie wyydę.— Mówiąc to, płakała; miłość rozrywek i uciech świata, walczyła w iéy sercu ze świętém powołaniem, które na próżno wykorzenić chciała. Oyciec przypisuiąc te szczególne odpowiedzi zwyczaynemu uporowi, pomimo prozby i płaczu, sam ią odwiózł i w przeznaczonym umieścił klastorze. Adelayda pierwszych dni, wprawiała w zadziwienie zakonnice swoią lekkomyślnością, nieposłuszeństwem i uporem; ale wzruszona ich cierpliwością i niezmienną dobrocią, rzuciła się do nóg przełożonéy, prosząc o przebaczenie i obiecuiąc zupełną poprawę. Dotrzymała danego słowa, i od téy chwili stała się wzorem dla tych, których pierwiastkowém postępowaniem gorszyła. Znalazła w tym zakonie siostrę swoią Cecylyą o trzy lata starszą, któréy rady nie mało się przyczyniły do utwierdzenia iéy w pobożności i w cnotach zakonnych

Po pięciu miesięcach pobytu swego w Klasztorze, dowiedziała się Adelayda z wielkim zadziwieniem, iż siostra iéy za mąż póyść miała; sądziła bowiem zawsze, iż przy ták wielkiéy pobożności innego nad zakonny nie obierze stanu ale nie było to powołanie Cecylyi; niebo przeznaczyło ią do pełnienia innych obowiązków. dla dania przykładu światu, wzorowéy dobroci i cnoty. Jakoż Cecylya w istocie stała się nieskazitelną małżonką i naylepszą z matek. Adelayda powierzyła nawzaiem siostrze, chęc wstąpienia do zakonu nie ganiła téy myśli Cecylia, ale namawiała do długiéy rozwagi.

Skończył się wyznaczony pobyt Adelaydy w klastorze; oyciec przyiechał po nią, ale ona błagała go aby ią w zákonie zostawił. Mówiłam Ci oycze, rzekła że wszedłszy raz do Klasztoru Panny Maryi, więcéy z niego nie wyydę.— Niezważał oyciec na te przełożenia i odwiózł córkę do domu. Ani zabawy, ani pochlebstwa panny de l'Orme, nie zmieniły sposobu myślenia Adelaydy. Pomniy, mówiła iéy nieraz, że iesteś bogatą dziedziczką.— Nie myślę tylko o moiéy spokoyności na tym świecie, i o szczęściu w przyszłem życiu.— Jesteś jedynaczką; ieżeli pożucisz oyca, któż starość iego pielęgnować będzie?— Siostra mnie zastąpi; ona iest dobra i cnotliwa; w niéy znaleść może naylepszą córkę.— W cóż się obrócą te piękne przymioty nabyte w edukacyi; ten talent na fortepianie i ten głos zachwycaiący?— Użyię go w naypożytecznieyszym i naychwalebnieyszym celu. Spiewać będę Chwałę Naywyższego! Swięty zapał wesprze moie usiłowania.—

I czyliż rozumiesz, że zadowolnienie wewnętrzne, wzbudzone naypięknieyszém uczuciem, może iść w porownanie z temi chwilowemi uczuciami próżności, których zrzódłem są oklaski świata.— Panna de l' Orme ruszała ramionami, powtarzaiąc, iż tèy mistyczney mowy nierozumie.

Mowa ta iednak była iasną; ale osoby nie znayduiące ukontentowania w pobożności, ięzyk iéy nazywaią ciemnym w tenczas nawet, kiedy szczycą się poznawaniem i rozumieniem naydziwacznieyszych zdań o wszelkiem innym uczuciu.

Adelayda nie zmieniła swego postanowienia owszem starała się wszelkiemi sposobami zbliżyć Cecylyą do swego oyca, i pozyskać dla niey iego przywiązanie.— Zamiary te tak szlachetne, pomyslny uwieńczył skutek. Cecylya umiesczoną została w domu oyca Adelaydy; który poznawszy piekne przymioty swoiéy siostrzenicy, powziął dla niéy naywiększą miłość i szaconek. Wiedząc Adelyda, iż zaledwie w 18. roku będzie mogła wstąpić do zakonu, oczekiwała téy pory z niecierpliwością; ale sześć miesięcy w przody, wybuchła rewolucya. Nie chciała się rozłączyć w tych chwilach niebezpieczeństwa i trwogi z temi, których nad wszystko kochała. Przy końcu roku 1690. oyciec iéy rodem z Alzacyi, przywiązany do rodziny Królewskiéy, postanowił osiąść z córką swoią w Kolmarze; Cecylya z mężem swoim została w Paryżu.

Otworzono we Francyi wszystkie klasztory, a gdy zakonnice dobrowolnie opuścić ich niechciały, wypędzono ie w imieniu wolności. Siostry tylko miłosierdzia, iako wiecznych ślubów nie czyniące, uwolnione zostały od tego rozkazu. Uzbroione cnotami Chrześcijańskiemi i Anielską pobożnością, nie wahały się publicznie ślubów swoich ponowić: ta niezłomność duszy nakazywała poszanowanie tym nawet, dla których wiara i moralność czczem tylko były nazwiskiem.

Oyciec Adelaydy znalazł w Kolmarze to wszystko, czego uniknąć pragnął: Przyiacioł równości szukaiących iéy, w wywyższeniu się nad innych; bezbożnych Ateuszów w zaprzeczaiących istności Boga i spraw Jego; Komitety bezpieczeństwa publicznego działaiące w brew opinii powszechnéy, stawiaiące Naród nad przepaścią, wskazuiąc na wygnanie lub na śmierć tych wszystkich, którzy przez swoie urodzenie, maiątek, cnoty i zdolności, szkodzić ich zamysłom mogli.

We dwa miesiące po przybyciu do Kolmaru, Adelayda straciła Oyca. Niemaiąc iuż tedy nic, coby ią do świata przywiązywać mogło, poszła za po-

pędem piérwszéy swoiéy skłonności. Istniał ieszcze w Kolmarze szpital Dzieciątka Jezus, zamieszkany przez panny zakonne, których iédynem było zatrudnieniem chodzić po mieście i po wsiach przyległych, dla doglądania chorych i opatrywania rannych. Adelayda schroniła sie do tego szpitala, wzięła ubiór zakonnic i stała się ich towarzyszką. Napisała w tymże samym czasie, list do siostry swoiéy zlewaiąc na nią cały swóy maiątek.

Sądziła Adelayda, że w tém cichém ustroniu świątobliwéy dobroczynności i wszystkich cnót Chrześciańskich, spokoiność znaidzie; ale nie było iuż bezpieczeństwa we Fracyi; anarchja zerwała wszystkie towarzyskie związki Jeden z nayzaciekleyszych Jakobinów Kolmarskich, znany pod imieniem Obywatela Pompejusza le Roux, dowiedział się przypadkiem, że Adelayda była dziedziczką ogromnego maiątku; postanowił więc ią zaślubić z swoim synem, który własną porzucił żonę, a mianowany Kommissarzem w Belgji, pod ten czas nie znaydował się w Kolmarze. Przełożył z żywością postanowienie swoie Adelaydzie, która odpowiedziawszy, że nigdy w związki małżeńskie nie weydzie, zamknęła się w klasztorze.

Obywatel Pompejusz poprzysiągł zemścić; sięnad tym iak nazywał zuchwałym fanatyzmem. Starał się kilku sposobami prześladować Adelaydę, nic to iednak nie pomogło, bo lud głośno Siostry Miłosierdzia wspierał. Wystawiona na ciągłą obawę, Adelayda przebyła rok w Klasztorze, kiedy Jakobini samowładne obiąszy rządy, nakazali rozpuszczenie Zakonnic wszelkich; tym tylko w mieście zostać dozwolaiąc, któreby mężów wybrały. Wściekły Jakobin, niemogąc niczém skłonić Adelaydy, zagroził iéy rusztowaniem, 48. godzin tylko czasu, zostawiaiąc do namysłu.

Adelayda przy pomocy rodziny iednego wyrobnika, dla któréy wiele dobrego czyniła, wyszła nocą z miasta i do saméy granicy szczęśliwie dobiegła. Sama, opuszczona od wszystkich, wygnana z Oyczyzny, uczuła iednak chwilowe wzruszenie radości, wstepuiąc na obcą ziemię! Mały mosiężny krucyfix troskliwie ukryty, szara suknia, małe zawinięcie obeymuiące chleb, kilka koszul i nieco pieniędzy, nakoniec maść do opatrywania ran, to składał cały maiątek kobiety, którą wychowanie i maiątek przeznaczyły na ozdobę nayświetniéyszych towarzystw. Wyszedłszy z pierwszego niebezpieczeństwa, padła na kolana, przeięta uczuciem wdzięczności ku Stwórcy: „Tu przynaymniéy, rzekła, ludzkość

ieszcze nie iest obcą!" .... Domawiaiąc tych słów, uyrzała z uniesieniem, pierwsze światło zorzy; pomimo nieszczęsnego położenia, dzień ten zdawał się iéy naypięknieyszym w życiu!.... Któryż z wygnańców, tłoczony iarżmem terroryzmu, nie uczuł podobnego wzruszenia, opuszczaiąc zakrwawioną ziemię francuzką!... Jakże są okrutni ci w których dzikość, wszystkie uczucia przytłumić iest zdolna!

Adelayda skończywszy swoią modlitwę, powstała i w dalszą udała się drogę; nie obawiaiąc się iuż ani prześladowania, ani rusztowania, starała się tylko dosięgnąć wzrokiem iakiéy wioski albo chaty w któréyby wytchnąć mogła. Ta utrudzaiąca podróż, była dla niéy roskoszną przechadzką; myśl iey zaięta ciągle okropnemi wypadkami, których szczęśliwie uniknąć potrafiła, nie zwracała się bynaymniéy na tysiączne niebezpieczeństwa, na które może bydź wystawioną młoda dziewica sama sobie zostawiona, bez wsparcia i bez przytułku. Opuściwszy Kolmar, niczego się nie lękała. Strudzona ciągłą wkdrowną, około południa spoczęła sobie; w krótce z niewypowiedzianą radością usłyszała beczenie owiec; nigdy dzwięk naypiękniéyszéy muzyki, nie zrobił na niéy tak przyiemnego wrażenia. Zwróciła kroki swoie ku iednéy łące, na którey spostrzegła pasterzów. Posiadaiąc ięzyk niemiecki, łatwo od nich zrozumianą była pasterze powiedziawszy iéy iż o cwierć mili leży mała wioska, sami ią na dobrą drogę naprowadzili.— Adelayda bez zwłoki udała się na wskazane mieysce i wistocie uyzrała kilka chat porozrzucanych nad brzegiem ieziora: ale mieszkańcy ich nie powròcili ieszcze z pola. W iednéy tylko znalazła podeszłą kobietę która rozumieiąc że ią Adelayda o iałmużnę prosi, wyniosła ièy kilka groszy i kawałek chleba. Zmięszała się nieszczęśliwa dziewica. Napròżno przywodziła sobie na pamięć, iż przysięgła na ubòstwo i pokorę; nie mogła bez zarumienienia się i gwałtownego wzruszenia, przyiąć ofiarowanéy iałmużny.— Wieśniaczka dawszy to co było w iéy możności, oddaliła się i drzwi za sobą przymknęła.

Adelayda ze ściśnionem sercem opuściła wioskę. Zaledwie kilkaset kroków uszła, spotkała żebraka na kulach wspartego; wyięła natychmiast ofiarowane sobie chleb i pieniądze i oddała ie nędzarzowi. Zastanowiwszy się nad tym czynem, westchnęła.— nie samo bowiem uczucie dobroczynności zaimowało ią w téy chwili. — starała się owszem pozbyć darów, które za upodlaiące uważała.

Już słońce zaszło i zmrok niebo okrywał, kiedy odgłos ponury dzwonu,

uderzył ucho Adelaydy; poszła za rozlegaiącym się w powietrzu dźwiękiem i przybyła do obszerněy wioski. Puka do pierwszéy chaty— młoda i przyiemna wieśniaczka drzwi otwiera. Adelayda prosi o przytułek;— wieśniaczka wprowadza ią z dobrocią do chaty, mówiąc: "Niech będzie Bóg pochwalony, który w nieszczęściu, dozwala nam pociechy z dobrego czynu." Wzruszona Adelayda, pyta iakieby to było nieszczęście;— Wieśniaczka odpowiedziała iż matka iéy w niebezpiecznym upadku, zraniła sobie nogę i całe pokaleczyła ciało. Adelayda z radością oświadczyła, iż będąc Siostrą Miłosierdzia, umie opatrywać rany i natychmiast udała się do choréy. Staruszka leżała w naywiększych bolach; dzieci z płaczem otaczały iéy łoże niemogąc nawat krwi zatamować. Adelayda opatrzyła zręcznie ranę, a przez to szkodliwym zapobiegła skutkom. Nikt nie zdoła wyrazić wdzięczności całéy rodziny, która Adelaydę za posłańca niebieskiego uważała.— Pobożność i obyczaie tych cnotliwych wieśniaków, napawały lubém uczuciem serce Adelaydy. Widziała z rozczuleniem porozwieszane godła wiary Chrześciańskiéy; doswiadczyła bowiem iak dalece Naród biegły we wszystkich naukach i kunsztach, może się stać dzikim i barbarzyńskim, kiedy się wyprze Religji.

Adelayda pomimo utrudzenia z odbytéy drogi, nieodstępowała łoża choréy wieśniaczki; noc nawet nie wstrzymywała iéy pobożnych zatrudnień. Skoro powierzona iéy pieczołowitości kobieta przyszła do zdrowia: Adelayda pomimo prozb całéy rodziny, życzącéy sobie, aby przy nich została; opuściła chatę w celu wstąpienia do blizkiego Klasztoru. Opatrzono ią przeto na drogę żywnościami; ofiarowano iéy nawet pieniądze, lecz ich przyiąć niechciała. Obdarzona błogosławieństwem całéy rodziny, udała się w zamierzoną drogę, przyrzekłszy wrócić, iezliby gdzieindziéy dla siebie nie znalazła schronienia. Adelayda w towarzystwie młodego chłopięcia, którego dano iéy za przewodnika, przehodziła właśnie przez gęsty las, kiedy usłyszała wyraźne ięki i żale. Zatrzymuie się.— Chłopiec pobiegł w tę stronę, z którey głos wychodził i wrocił szybko donosząc; iż spostrzegł starca krwią zalanego, wspartego o drzewo. Spieszmy go ratować! zawołała Adelayda i natychmiast udałą się do niego. Serce iéy przęięte było żalem, na widok leżącego starcą, porządnie przybranego i blizkiego skonania.

„Powróć do siebie rzekła Adelaydą, opatrzę twoie rany."— Na ten głos

pocieszaiący, Starzec z trudnością podnosi głowę. Przerażona dziewica cofa się ze drzeniem, poznawszy rysy prześladowcy swego.— „Ah! zawoła z jękiem Pompejusz le Roux (on to był bowiem)" „Zapewne mnie opuścisz"— „Nie, nie, odpowie z mocą Adelayda chcę cię ocalić, ieżeli to bydź może."— To rzekłszy, opatruie rany starca. Gdy nieco do sił powrócił, Adelayda zwielkim trudem przy pomocy chłopca, podniosła go z ziemi: i wolnym krokiem, wspieraiąc go na swoim ramieniu wróciła nazad do gościnnéy chaty. Pompeiusz widząc slahetne usiłowania tkliwéy dziewicy, widząc pot zlewaiący skronie téy, którą nayokrutniéy prześladował; pomimo wrodzonéy dzikości charakteru i głuchego na głos cnoty serca, niemógł się od łez wtrzymać; a w przerwanych wyrazach, okazał zadziwienie i wdzięczność.

Póżno iuż do wsi przybyli; wieśniacy z uniesieniem przyięli Adelaydę. przygotowano natychmiast wygodne łoże Pompejuszowi, którego Adelayda z taką gorliwością strzegła, iż wszyscy sądzili ią bydź krewną starca. Naymnieysza wymowka nie wyszła z ust cnotliwéy dziewicy; owszem nieraz dawała się słyszać iżby własne życie, dla ocalenia chorego poświęciła.— W ten czas starzec wznosił obłąkane oczy w niebo i z głębokim żalem uwielbiał szczytność moralności Chrześciańskiéy.

Żadna z zadanych ran nie groziła niebieczeństwem. Pompejusz wróciwszy do sił, w krótkich słowach zdarzenie swoie opowiedział:

„Naczelnicy Rzeczy pospolitey wysłali mnie w taiemnych czynnościach, do iednego z Kantonów Szwaycaryi. Żeby nie bydź poznanym, udałem się w drogę konno z iednym tylko służącym. Przybywszy do lasu słu ący moy przystąpiwszy do mnie z nienacka powalił na ziemię a zadawszy mi kilka ran, porwał worek z pieniędzmi, i uciekł zostawiwszy mnie konaiącego. Dzięki anielskiey twoiéy dobroci przyszedłzm do zdrowia. Powiedz czém mam wynadgrodzić to szlachetne postępowanie?"— „My siostry miłosierdzia, odpowiedziała Adelayda, przysięgamy na ubostwo; nieprzyimuiemy tedy żadnéy zapłaty za naszą pracę. Naywyższy nagrodzi nam nasze usiłowania; a nic w życiu nie iest zdolném opłacić uczucia radości, które po każdem dopełnieniu obowiązku, przeymuie serce prawego Chrześcianina. Dziękuy Opatrzności, Ona sama dni twoie zachowała. Jutro, odchodzę do klasztoru; ieżeli zaś móy postepek, zasłużył w sercu twoièm na wdzięczność możesz mi ią iednym tylko sposobem okazać.",

Wszystko dla ciebie uczynię.",, Kiedy tak, rzekła daléy A d e l a y d a, dobywaiąc małego krucyfixu, klękniy przed tém świętém znamieniem i przyrzecz, że zachowasz w pamięci, ostatnią naszą rozmowę." A d e l a y d a wymòwiła te słowa z taką powagą; iéy postać nabyła w téy chwili coś tak Anielskiego i zachwycaiącego; że starzec zdziwiony, z nayżywszém uczuciem klęknął; a składaiąc ręce swoie, zawołał: ,,Boszka istoto; używay owocu twoich cnót i dobrodzieystw.— Zrzekam się błędów moich.— Swiatło wiary oświeciło móy umysł; codziennie dziękować będę Naywyższemu, że ciebie zesłał, abyś mnie nawróciła."— Zalany łzami, całował z uniesieniem godło naszego zbawienia. Przycisnął potèm do serca A d e l a y d ę. ,,Niechay Cię Niebo błogosławi, rzekła A d e l a y d a." Ich łzy się zmięszały w wzaiemnem obięciu; oddali się temu rozkosznemu i czystemu uczuciu, które tylko moralność i cnota przy czystem sumieniu, wzbudzić mogą.

Młoda wieśniaczka weszła w téy chwili do izby.— ,; Poznay, zawoła starzec, zupełnie tę anielską istotę, którąś w domu swoim mieściła!.. Wiedz o tem, iż ia naygłòwniéyszym iéy byłem nieprzyiacielem, że ia stałem się przyczyną iéy nieszczęścia! iam iéy smierć i hańbę przeznaczył..... widziałaś, iak się zemściła!... A ty, cnotliwa dziewico, wracaiąc mnie na drogę cnoty, dałaś mi nad sobą oycowskie prawo; rozłączam się z tobą z żalem, ale bez obawy; duchy niebieskie, czuwać będą nad twoią osobą. Co do mnie ia tu zostaię. W pośród ludu prawą wyznaiącego Religią, chcę okupić moie zbrodnie; połączę prozby moie z twemi, aby Bóg raczył wrócić naszéy Oyczyźnie pokóy, sławę i moralność."

A d e l a y d a pożegnała z uczuciem żalu, starca i dobrych mieszkańców, udała się do klasztoru, gdzie resztę dni swoich przepędziła w szczęściu, którego prędzéy czy późniéy kosztuią cnotliwi.



ANEGDOTA

FILIP V.

Gdy Filip V. przeieżdżał w roku 1707. przez Mont-l'Héry, w zamiarze obięcia tronu hiszpańskiego, Proboszcz mieyscowy wyszedł naprzeciw Króla, na czele całego duchowieństwa, i w te odezwał się słowa: ,, Nayiaśniéyszy Panie, długie przemowy utrudzaią mówcę i nudzą słuchaczy. Pozwól więc sobie zaśpiéwać małą piosneczkę"— a otrzymawszy pozwolenie, śpiewać zaczął na cześć Monarchy ułożone wiérszyki, które tak się spodobały F i l i p o w i, że zawołał: D a C a p o! Proboszcz nie dał sobie dwa razy mówić, i piosneczkę swoią z równym odśpiéwał zapałem. Ucieszony Monarcha, kazał mu dziesięć L u d w i k ó w wyliczyć. D a C a p o! zawołał znowu Xiądz ze swoiéy strony. Podobał się żart F i l i p o w i— a Proboszcz w nagrodę za swoią przytomność, dwadzieścia Ludwików otrzymał.